

Sroda, 16 Grudnia 1914 r.

Wydanie popołudniowe.

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 3. Tel. 20-30.

## Napowietrzna flota niemiecka.

Czytamy w „Frankfurter Zeitung” już na początku obecnej wojny, napowietrzna flota niemiecka, będąc w wiru ogólnej walki wciągnięta, zajęła pierwszorzędne stanowisko. Prócz potężnych Zeppelinów, armia niemiecka rozporządzała większą liczbą statków powietrznych, najrozmaitszych systemów, jakich żadne z państw wojujących nie posiadało.

Francja, która, zbytnio przeceniła wartość swej floty powietrznej i mimo energicznej pracy, by takową w znacznym stopniu powiększyć, pozostała w tyle. Nawet roboty przy krążowniku „General Spies” o którym tyle w prasie pisano, były zaledwie rozpoczęte.

W Anglii, właśnie budownictwo okrętów powietrznych skończyło się niepowodzeniem, wobec tego zarząd wojskowy muszony był zakupić w Niemczech balonowy system „Parsewalowy” objętości 10 tys. metrów kubicznych, na 15 osób, o szybkości 19 metrów na sekundę.

Również i w Rosji sporządzenie wielkich sterowych balonów pozostawiało wiele do życzenia, jakkolwiek rząd zadawał sobie wiele trudu, by popierać budowanie okrętów powietrznych w własnym kraju.

osiadane, dawniej zbudowane. Były

mało warte. Najlepszy z okrętów był także zakupiony w Niemczech, balon „Parsewalowy”.

Ta przewaga niemieckich krążowników powietrznych dała się odczuć koalicji już w pierwszych dniach wojny.

Podczas bombardowania portów leodyjskich z 42 centymetrowych armat, krążący nad miastem Zeppelin strzelając z 21 centymetrowych armat wywołał straszliwą panikę, siejąc śmierć i spustoszenie. Leodjum zostało wzięte.

Wracając z Namur — opowiada autor niniejszego artykułu — usłyszałem nagle dobrze mi znany szum śmigła. Nademną zjawiał się znowy kolosalny Zeppelin, który kierował się na północ do Antwerpii, rzucając na nią z góry bomby.

I wciąż nad różnymi miastami zjawia się potężna napowietrzna flota niemiecka, wzbudzając wszędzie strach i panikę. Można ją oglądać mieszkańcy Ostendy, Warszawy, Paryża, jak również i Łodzi.

W obawie przed bombardowaniem Ziemi „Zeppelin” Londynu, rząd angielski przedsięwziął najrozmitsze środki ostrożności, mimo to usłyszymy niezawodnie wkrótce, iż stolica Anglii, też nie jest nie dościgną dla Zeppelinów.

## Odgłosy wojny.

### Walki pod Piotrkowem.

**Z Bełchatowa.**

Po potyczce, jaka odbyła się w okolicach naszego miasta, wojska austriackie zajęły Bełchatów. Miasto nie uciepowało zupełnie. Wobec obfitości produktów spożywczych, drożyzna nie daje się zupełnie odczuwać. Większa część mieszkańców zamożniejszych, wyjechała do Piotrkowa i Łodzi.

### Z Widawy.

Najkrwawsza bitwa, trwająca 15 dni, wrzasa pod Widawą, która niecierpiła bardzo od strzelaniny armatniej. Kościół katolicki został doszczętnie zrujnowany. Wiele domków drewnianych padło ofiarą ognia, który został spowodowany rakającymi pociskami.

Okoliczne wsie i wioski przedstawią

### Z Szczercowa.

Miasteczko Szczerców leży w gruzach. W całym mieście nie pozostało ani jednego domu całego. Mieszkańcy rozbiegli się podczas bombardowania.

Kule działkowe spowodowały pożar w przodku, który dokonał się dzieła zniszczenia. Wszelki majątek mieszkańców oszedł z nich.

### Zwycięstwo wojsk niemieckich.

(B. P.) Wczoraj zarząd niemiecki w Łodzi odczytał rozkaz, który głosi, że w bitwie jaka toczyła się na froncie Kutno-Konstantynów (rodzka bitwa) wojska niemieckie po opanowaniu pozycji rosyjskich pochwytyły do niewoli dziesięć tysięcy rosyjskich oraz 60 karabinów maszynowych.

## Z teatru.

**Polski Artysta Zjednoczeni w Lentini**

„Talia”

W ubiegłą niedzielę odbyły się w naszym przedst. w Lentini. Na popołudniowe dana była stara i ogłupia jaz Kromowilski, która do minimum „Robert” i „Bertram”.

Wieczorowe przedstawienie przyniosło dżito liczną publiczność. Odegrano ładną sztukę ludową „Pan Twardowski na Krzemionkach”. Artysci, poza niektórymi, wykazali się na wysokim poziomie. Nie dziwnego, iż widzący wstali z miejsc i starzy zamyślili o dobrych czasach teatru polskiego w Łodzi.

Należy żałować, iż rosyjskim byłby stał się w tym dniu, jednakże, nadzieja na przyszłość Dyrekcja baczniejszą wywrócić uwagę na wysiłek artystyczny, a nie tylko na troskliwą opiekę artystyczną, a nie na

## Wiadomości biograficzne.

**Komendant z u. Wilkows.**

Łódź, d. 16 grudnia 1914 r.

**Zniesiona kontrybuja.**

Wczoraj wiecz. komendant niemiecki na Łodzi kontrybuja w sumie 100.000 rubli, na przedstawienie się do roboty żądanej ilość robotników.

Otoż, jak dziś rano dowiadujemy się, wczoraj udało się dać miłocowego, komendanta generała von Gerocke, deputacja, składająca się z pp. Karola Scheibla, radcy

**Wzrosty i ubytki w miejskim Związku Rychtera, inżyniera Sutowkiego i Hertiga, którzy wytlumaczyli, iż w sprawie niedostarczenia żądanej liczby robotników zasła nieporozumienie, i w przyszłości nie podobnego się nie zdarzy.**

Generał von Geracke wziął pod uwagę tłumaczenia deputacji i złożył należoną namianta kontrybucję. (r)

#### Znamienne odwołanie.

(n) We wczorajszym n-rze „Gazety” zarzuciliśmy wzmiankę „N. Kurjera Łódzkiego”, o bombardowaniu Łęczycy, nieprawdziwość, na zasadzie informacji ze źródeł urzędowych i osób prywatnych, przybyłych do redakcji naszego pisma.

Jednakowoż dla ścisłości dodać musimy, że sama redakcja „Nowego Kurjera Łódzkiego” nie pragnęła snad długo utrzymywać swych czytelników w przekonaniu, że Łęczycy jest bombardowana, bo zaraz w następnym t.j. wieczornym n-rze zamieściła odwołanie i wiadomość o położeniu Łęczycy, zgodną z istniejącym stanem rzeczy.

Szkoda tylko, że nieprawdziwymi pogłoskami gra się na nerwach czytelników, i tak już w dzisiejszej dobie przeczułonych.

#### Prasa o drożyznie.

(n) Wszystkie bez wyjątku dzienniki łódzkie z dni ostatnich notują na miejscu naczelnem zjawisko niebywałej drożyzny i wywołują do energicznej walki z nią.

Należy się spodziewać, że akcja prasy nie będzie głosem wołającego na puszczy i zostanie nareszcie przez panów z Komitetu Centralnego przyjęta pod uwagę.

Oby jaknajrychlejsz!

By istniejący stan rzeczy trwał dłużej nie możemy.

#### Rzeczowy i pożyteczny artykuł.

(n) We wczorajszym n-rze „Neue Lódzer Zeitung” znajdujemy wyczerpujący i rzeczowo traktujący temat artykuł, pióra utalentowanego dziennikarza łódzkiego, p. H. Zimmermana, o p.t. „Drożyzna” („Die Teuerung”). Artykuł ten polecamy łaskawej uwadze panów z Komitetu Centralnego.

#### Łokatorzy i kamienicznicy.

(l) Dziś po poł. odbędzie się posiedzenie komisji Rozpoznawczo-Pojednawczej z udziałem pp. kamieniczników, mającej na celu nadanie tym ostatnim prawa samodzielnego inkasowania należności za komorne bez udziału Milicji.

Sądymy, że w obecnej dobie zastój ekonomiczny, projekt taki nie powinien znaleźć urzeczywistnienia, gdyż nie wszyscy są w stanie, przyjętym na się wobec kamieniczników zobowiązaniom w czasach normalnych, dziś sprostać.

Sprawę tę, jako zasługującą na komentarz, po wzmiankowanym posiedzeniu dzisiejszem, omówimy na łamach „Gazety”.

#### Pieniądże pruskie.

(ki) Z chwilą wkroczenia do naszego miasta wojsk niemieckich, w obieg znalazły się w większej ilości monety pruskie, które stosownie do rozporządzenia komendanta mieć muszą swobodny obieg.

Znajdują się jednakże tacy sklepikarze, którzy nie bacząc na istniejące przepi-

sy uchylają się od przyjmowania pieniędzy w monecie pruskiej.

Przypominamy, iż wszelkie postępowanie wbrew rozporządzeniom, może pociągnąć za sobą nader smutne konsekwencje, i dź są uwarunkowane poważnymi karami w razie pociągnięcia do odpowiedzialności nie stosujących się do wydanych rozkazów komendatury miejscowej.

#### Przemarsz wojsk a publiczność.

(n) W dniu wczorajszym i dzisiejszym odbył się przemarsz wojsk i licznego obozu przez pryncypalne ulice naszego miasta.

Wobec tego, że publiczność tłumnie wylega na chodniki i przypatruje się rzeczom już znanym i nieciekawym, a tem samem tamuje ruch uliczny, zaznaczamy, iż władze wojskowe i municypalne nie są z zjawiska tego zadowolone.

Należy unikać wszelkiego rodzaju zbiegowisk, które są w czasach dzisiejszych szkodliwe i niepożądane.

#### Anomalje.

(l) Niektórzy pp. adwokaci, zasiadający w Sekcji Prawnej, chcą pogodzić z nowym obowiązkiem — sędziów swe rzeczywiste powołanie — obrońców i sądzą dość często sprawy swych... klientów.

Sądymy, iż procedura ta, przy całym jej skomplikowaniu, jest conajmniej dziwna, gdyż rezultat rozpraw sądowych jest już z góry przesadzony.

Do zjawiska powyższego stosuje się doskonale cytata satyryka rosyjskiego, Szchedryna: „prawda jest rezultatem rozpraw sądowych”.

#### Ze Stow. Nauczycieli Chrześc.

(kl) Na odbytem w ubiegły poniedziałek posiedzeniu pod przewodnictwem p. dyr. R. Tulina, debatowano nad sprawą utworzenia kursów dla analfabetów.

Obecny na zebraniu przedstawiciel sekcji szkolnej przy Centralnym Komitecie Obywatelskim, p. Kłós, zawiadomił zebranych, iż wyasygnowano 3,000 rubli na zorganizowanie wspomnianych kursów. Lekcje, która rozpoczyna się w najbliższych dniach, odbywać się będą w lokalach szkół prywatnych i w szkołach elementarnych.

Do zorganizowanych kompletów będą przyjmowani chłopcy od lat 8—12, i dziewczęta od 8—13.

Następnie przewodniczący zwrócił się do zebranych, nawołując wszystkich do samoopodatkowania się na rzecz kolegów, którzy znaleźli się w kłopotliwym położeniu materialnem.

Postanowiono też zwrócić się, do rodziców, którzy nie uiszczają wpisowego, z odczwą i namowieniem, iż wobec braku funduszy, szkoły zostaną zamknięte. Po wyborze komisji, która zredaguje wspomnianą odezwę, zebranie zostało zakończone.

#### Tani opał.

(ki) W celu udostępnienia szerszemu ogółowi, otrzymanie taniego opału z lasu miejskiego, Centralny Komitet Obywatelski wszedł w porozumienie z niektórymi hurtownikami handlu drzewnego, by ci wzięli na siebie sprzedaż drzewa w mieście, przy czem cena określona została na 26 kop. za pud.

Handlarze jednakże nie przestrzegają zupełnie warunków umowy, gdyż mias powyższej ceny, pobierają od 45 do 50 z pud.

Czy Komitet nie jest w możności skrócić tego rodzaju wyzysku, tymbardziej, iż dostarczanie drzewa do składów, zależy w zupełności od niego.

#### Przepustki do Tomaszowa i Piotrkowa.

(B.P.) C. K. M. O. wydaje już przepustki do Piotrkowa i Tomaszowa.

#### Zebrań.

(r) Jutro o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia nauczycieli Żydów (Południowa 20) narada nauczycieli w sprawie udziału w nowopowstającej hurtowni, której zadaniem ma być dostarczanie stowarzyszonym tanich produktów spożywczych.

Zarząd prosi o liczne stawienie się powyższe zebranie.

## TELEGRAMY.

### Doniesienie Generalnego Sztabu niemieckiego.

(B. T. W.) Urzędowo. We Flakudri wojska Rzeszy poszły naprzód. Na zachód i wschód Lasu Argońskiego, zwalczono z powodzeniem pozycje artyleryjskie wojsk koalicyjnych. Francuskie ataki w Bde de Prêtre na zachód od Pont à Ma usson zostały odparte.

Na wschód Jezior Mazurskich zmian nie było.

W północnej Polsce, ofenzywa armji niemieckiej trwa nadal.

Na południu Polski zmiany nie zasły.

### Posiłki niemieckie w północnej Francji.

KOPENHAGA. „Politiken” donosi z Paryża: „Matin” pisze: „Niemcy koncentrują w północnej Francji między Lousson i Laon masę wojsk swych, pod dowództwem generała von Klucka, który w ciągu dni ostatnich otrzymał znaczne posiłki wprost z Berlina.

### W Irlandji.

LONDYN. (B. T. W.) „Daily Telegraph” donosi z Dublin: „Policja wkroczyła do drukarni gazety „Irish Worker”, skonfiskowała znajdujące się tam egzemplarze wspomnianej gazety, następnie zaś zdemontowała maszyny drukarskie.

Wobec panujących represji względem piśm irlandzkich, przestano chwilowo wychodzić pismo postępowe „Sinfein”.

### Turoja i Rumunja.

KONSTANTYNOPOL. Przewodniczący parlamentu tureckiego, Halil-Bey, udaje się w tych dniach w poważnej sprawie do Bukaresztu.

Jan Kudinkin i Juljanna Kudinkin zgubili paszport, wydany z Tulskiej guberni. 8068-3

Redaktor: Anna Grodek.

Wydawca Jan Grodek.

W tłoczni Jana Grodka Łódź, Przejazd 8.